

Wywiad z kard. Marc Ouelletem, prymasem Kanady, na temat 49. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego

1. Na trzy miesiące przed otwarciem 49. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w mieście Quebec, chciałbym zapoznać czytelników w Polsce z ostatnim etapem przygotowań do tego ważnego wydarzenia w życiu Kościoła Powszechnego. Jak Eminencja jako Gospodarz Kongresu ocenia zaawansowanie tych przygotowań?

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na przygotowanie duchowe, jakie nadal trwa we wszystkich diecezjach Kanady oraz w wielu krajach świata. Przygotowanie to polega na wzmożonej modlitwie, na licznych adoracjach i na rozmyślaniach katechetycznych, oraz na organizowaniu wielu spotkań tematycznych różnych grup wiernych. Uroczystość Najświętszego Sakramentu (Boże Ciało), obchodzona w tym roku na trzy tygodnie przed kongresem, będzie taką ostateczną i kulminacyjną chwilą przygotowawczą w każdej diecezji i parafii. Trwająca pielgrzymka tak zwanej „Arki Nowego Przymierza”, która przechodzi przez 9 diecezji i prawie 70 parafii w kanadyjskich prowincjach Ontario i Quebec, też jest szczególną okazją dla tysięcy osób do gromadzenia się wokół Najświętszej Eucharystii.

Co dotyczy samej organizacji, nasza „ekipa kongresowa” finalizuje już program przygotowywany dla pielgrzymów oraz tzw. „eucharystyczny festiwal” przeznaczony dla wszystkich wiernych. Sporo energii wymagają sprawy związane z przyjęciem, zakwaterowaniem i transportem członków kongresu, gdyż pragniemy godnie przyjąć i powitać wszystkich na tej szczególnej Uroczystości Wiary.

2. W międzyczasie Stolica Apostolska podała do publicznej wiadomości informację, iż papież Benedykt XVI niestety nie będzie osobiście uczestniczył w Kongresie Eucharystycznym. Jak Ksiądz Kardynał zareagował na tę wiadomość?

To prawda, że bardzo liczyłem na obecność Ojca Świętego, więc nie ukrywam, że jego odpowiedź trochę mnie rozczarowała. Papież będzie jednak łączył się z nami duchowo i będzie trwał na wspólnej modlitwie, a przede wszystkim będzie on w jedności z nami podczas ostatniej Mszy św., zamykającej kongres (*Statio orbis*), która stanie się przez to intensywną i swoistą chwilą komunii Kościoła Powszechnego. Pragnę przypomnieć, że Tym, który gromadzi nas podczas kongresu eucharystycznego, jest przede wszystkim Zmartwychwstały i Żywy Jezus Chrystus. To dzięki Niemu kongres zachowuje całą swą moc oddziaływania oraz wartość i międzynarodowy wymiar, podkreślony obecnością wiernych z 70 krajów.

3. Czy Jego Eminencja zgodzi się z poglądem, że Kongres Eucharystyczny zachowa swe zakorzenienie od przeszło stu lat znaczenie i głęboką wartość mimo nieobecności papieża Benedykta XVI, biorąc pod uwagę fakt, że jego poprzednik przyzwyczaił nas do swojego udziału?

Tak, z całą pewnością! Raz jeszcze podkreślam, że to sam Jezus Chrystus jest centralną Postacią Kongresu. To On gromadzi nas wokół siebie. Zasadniczym elementem kongresu jest także świadectwo jedności wiary, mimo różnaitości języków i kultur,

jakie daje nam zgromadzenie pielgrzymów z całego świata. Ważny jest także związek pomiędzy uczczeniem Eucharystii i miłosierdziem okazywanym biednym. Będzie to mogło zostać w szczególności sposób podkreślone przez poparcie instytucji charytatywnych i solidarności z ludźmi potrzebującymi. Tym razem taką instytucją będzie fundacja pod moim patronatem „*La Fondation Cardinal Marc Ouellet*”, mająca na celu wsparcie organizacji pomocniczych dla imigrantów i uciekinierów zamieszkałych na terenie diecezji Quebec.

4. Jak się dowiadujemy, wysłannikiem papieża Benedykta XVI na kongres eucharystyczny w Kanadzie będzie Legat Papieski, czyli oficjalny przedstawiciel Ojca Świętego. Czy Eminencja mógłby już dzisiaj ujawnić, kto nim będzie?

Ujawnienie nazwiska Legata Papieskiego należy do Ojca Świętego, a nie do mnie. Mogę jednak zapewnić wszystkich, że będzie on tym, który poprzez swą obecność i przekazane głębokie słowo wiary wniesie znaczącą wartość w nasz kongres.

5. Czy Ksiądz Kardynał mógłby raz jeszcze wytłumaczyć nam pojęcie teologiczne i pogłębić znaczenie dewizy wybranej na 49. światowy kongres: „Eucharystia, Bożym Darem dla życia świata”?

Temat ten pozwala nam lepiej zrozumieć, że Eucharystia to przede wszystkim działanie samego Boga. To On pierwszy udziela się nam w swej nieskończonej i miłosierniej Miłości. Eucharystia jest jakby ostatecznością Wcielenia. Ojciec, Syn i Duch Święty są w Niej głęboko zaangażowani. My wszyscy, gromadząc się na uroczystej eucharystycznej celebracji, odpowiadamy tej rodzącej się każdorazowo na nowo Miłości. Odpowiadamy Zbawicielowi, który zawarł z nami przymierze. Nasytzeni tą Miłością, stajemy się darem jedni dla drugich, wykorzystując kreatywność Miłości dla dobra naszego świata.

6. Wiemy że „Dokument Teologiczny 49. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego” został wydany w wielu krajach, chcielibyśmy dowiedzieć się, na jakie języki został on przetłumaczony?

Wydaliśmy dokument w trzech językach oficjalnych kongresu: francuskim, angielskim i hiszpańskim. Natomiast różne grupy i osoby indywidualne opracowały tłumaczenia i wydania w sześciu innych językach, a mianowicie: włoskim, niemieckim, polskim, portugalskim, arabskim i koreańskim. Bardzo ucieszyły mnie owe inicjatywy, gdyż dają sposobność większej ilości wiernych na świecie do zapoznania się z tym bogatym dokumentem teologicznym. Przy okazji serdecznie dziękuję wszystkim osobom, które bezinteresownie pracowały nad tymi tłumaczeniami i redakcją.

7. Ilu pielgrzymów oczekuje się na kongresie i z jakich stron świata przybędą ci wierni?

Do dnia 29 lutego zgłosiło się ponad 9000 pielgrzymów pochodzących z 70 krajów świata. Należy zaznaczyć, że jest to liczba tych, którzy będą uczestniczyć w

przeżywaniu kongresu eucharystycznego przez wszystkie 7 dni (od 15 do 22 czerwca br.).

Między nimi jest ponad 50 kardynałów i przeszło 150 biskupów. Nadal spodziewamy się ostatecznej liczby między 12000 a 15000 pielgrzymów. Należy także podkreślić, że ponad 1200 uczestników kongresu to osoby młode, w przedziale od 18 do 35 lat. Jest to piękna odpowiedź na jedno z naszych najgorętszych życzeń, by młodzież w pełni i licznie uczestniczyła w tym wyjątkowym zgromadzeniu Kościoła. Do podanej liczby spodziewanych uczestników samego kongresu należy dodać te wszystkie osoby, które będą uczestniczyć w tej lub innej „impresji okołokongresowej” przygotowanej dla ogólnej publiczności, no i oczywiście uczestników końcowej Mszy Świętej, zamykającej kongres, których spodziewamy się kilkadziesiąt tysięcy. Jest też zaplanowany specjalny ciekawy „weekendowy program”. Mamy nadzieję, że przyciągnie on liczne rodziny i niektóre grupy młodzieży.

8. Jakich możemy spodziewać się owoców tych wieloletnich przygotowań do kongresu dla Kościoła w Quebecu, w Kanadzie i dla całego Kościoła Powszechnego?

Pierwsze owoce kongresu dostrzegam już teraz jeszcze przed jego rozpoczęciem.

Widzę je na przykład, w odnowieniu żarliwości adoracji eucharystycznej, w gromadzeniu się młodych na modlitwie celem pogłębienia wiary i zaangażowania w Kościele, w mnogości i różnorodności tych wszystkich osób, które poświęcają wolny czas przygotowaniom do przeżycia tego wyjątkowego wydarzenia. Mam wielką nadzieję, że da ono świadectwo całemu światu, a zwłaszcza Kanadzie. Świadectwo ważności wiary chrześcijańskiej w dzisiejszych czasach. Jest to ważny etap w odnowieniu wiary, jakiego oczekuję u nas i w zmobilizowaniu Kościoła do odważniejszego działania ewangelizacyjnego we współczesnym świecie.

Na koniec chciałbym jeszcze raz gorąco i serdecznie zaprosić polskich pielgrzymów do wzięcia udziału w tym wyjątkowym i wielkim wydarzeniu eucharystycznym, które będzie miało miejsce z woli Papieża Polaka w Kanadzie w połowie czerwca br.

Bardzo dziękuję Eminencji za spotkanie i rozmowę, która z pewnością jeszcze bardziej przybliży polskiemu Czytelnikowi problematykę i wartość tego ważnego wydarzenia w Kościele Powszechnym.

Rozmawiał: o. Dariusz. W. Andrzejewski CSSp
Quebec, 15 marca 2008 roku